

Dawid Markiewicz - Poetycki Pudelek

Jaś Kapela dał się poznać szerszej publiczności już jako uczestnik slamów poetyckich. Swoimi błyskotliwie szyderczymi, medialnymi wierszami wzbudzał żywe reakcje wśród publiczności.

W 2006r. ukazał się jego debiutancki tomik „Reklama”, bardziej popkulturową jego kontynuacją jest drugi tomik, zatytułowany przewrotnie „Życie na gorąco”, z okładką imitującą okładkę popularnego plotkarskiego brukowca i takimi patronami medialnymi jak: „Tfuj Styl”, „Chwila na Cierpienie”, „Vina!”, „Goła”, czy „Dobre Rany”. Na ostatniej stronie okładki widnieje informacja, że „Życie na gorąco” to unikalna książka z wierszami dla kobiet, ale nie tylko. Coś dla siebie znajdą w niej wszyscy amatorzy pikantnych szczegółów z życia gwiazd, lecz także pragnący porady w bólach codziennego życia. Subtelny humor oraz poetycka dociekliwość sprawiają, że jest to wymarzona lektura zarówno w podróży, jak i w domowym zaciszu.

Ja miałem okazję czytać ją właśnie w podróży, wracając z Krakowa, w którym mieszka poeta i miło upłynął mi czas na lekturze nowego tomiku Kapeli. Podmiot liryczny tych wierszy jest voyerystą, który podgląda osobistości (osobliwości) z pierwszych stron gazet i wnikliwie śledzi ciekawostki z ich życia, w wolnym czasie czyta zapewne newsy na www.pudelek.pl i nowy numer „Życia na gorąco”. Tomik Kapeli podzielony jest na trzy części: „Plotki”, „Porady” i „Z pamiętnika nimfomanki”.

W pierwszej części można dowiedzieć się między innymi, że młody poeta słucha dużo gitarowej muzyki i wierzy dzisiaj tylko w Paris Hilton i jej bystre spojrzenie, a wszystkie jego koleżanki to intelektualistki, w drugiej, że podmiot liryczny jest zdruzgotany, przerażony, ogólnie czuje się średnio i tak naprawdę kocha tylko swojego kwiatka, a w trzeciej, że chociaż jest chujem, jest także innymi organami. Jest przy tym Kapela momentami złośliwy, z czego świetnie zdaje sobie sprawę, a niektóre wiersze mogą wywoływać niesmak. Nie można jednak odmówić mu poczucia humoru i ostrości spojrzenia, które szybko rejestruje nieco paranoidalną rzeczywistość celebrytów. „Życie na gorąco” to popkulturowy mix, z którego możemy się między innymi dowiedzieć, co robi Janusz Gajos w pociągu intercity, czego boi się Michelle Pfeifer oraz jakie są preferencje seksualne Kazimiery Szczuki. Kapela ostatecznie zrywa z tym, co patetyczne i sztywne w poezji, wprowadzając ją do kultury masowej. Samoistnie jednak nasuwa się pytanie, czy te wiersze przetrwają próbę czasu, kiedy na horyzoncie pojawią się nowe gwiazdki plotkarskich magazynów? Jak wiadomo rotacja w świecie celebrytów jest ogromna i nie wiadomo czy plotkarska poezja Kapeli nazbyt szybko się nie zdezaktualizuje. O tym jednak dowiemy się w przyszłości. Taki Marcin Świetlicki na przykład, chociaż zdecydowanie bardziej uniwersalny w przekazie, także inspirował się swego czasu popkulturą, a jednak jego poezja przetrwała próbę czasu. Ale, chociaż wiersze obu panów czyta się szybko i przyjemnie, to jednak nie ma co się oszukiwać, Jaś Kapela to nie Marcin Świetlicki. Marcin Świetlicki to nie Jaś Kapela, ale tak też jest fajnie.

Jaś Kapela. Życie na gorąco. Kraków 2007.

Dawid Markiewicz, ur. 1982r. Autor dwóch arkuszy poetyckich i tomiku „Absynt”. Zajmuje się także fotografią.

Z entuzjazmem oddaje się ćwiczeniom poskramiania ego. Lubi brytyjską muzykę gitarową i chińskie aktorki z filmów o sztukach walki.